

ROZDZIAŁ 3: DUMNI Z WIEŚŁAWA (1960 – 1967).

Już pod nazwą LZS Podlasie Białystok.

Do 1960 roku lekkoatleci spod znaku LZS reprezentowali w naszym regionie różne miejscowości. Jednak władze Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, dla umożliwienia sportowcom wiejskim nawiązania równorzędnej rywalizacji z innymi klubami w rozgrywkach ligowych, zaakceptowały wówczas propozycję łączenia małych sekcji powiatowych w sekcje wojewódzkie LZS.

Tak też stało się w województwie białostockim. W efekcie od sezonu 1960, istniejące nadal przy Radzie Wojewódzkiej Ludowych Zespołów Sportowych, stowarzyszenie LZS Białystok nabrało już ogólnowojewódzkiego charakteru i dołączyło do swojego sportowego skrótu nazwę „Podlasie”. Jej autorem był trener Janusz Kuczyński.

Niestety brak jest zachowanej dokumentacji dotyczącejiennej daty tego wydarzenia organizacyjnego. Dlatego odnotujmy, że po raz pierwszy w sportowej przestrzeni, nazwa LZS Podlasie Białystok została wymieniona 18 czerwca 1960 roku.

Wówczas „Gazeta Białostocka” zapowiedziała start zawodników tej drużyny, w rozgrywanych tego i następnego dnia na Stadionie Miejskim (czyli na Stadionie Zwierzynieckim), eliminacjach o wejście do II ligi lekkoatletycznej.

Fot. nr 20. Pierwszy raz nazwa sekcji lekkoatletycznej LZS Podlasie Białystok pojawiła się w prasie 18 czerwca 1960 roku, gdy w „Gazecie Białostockiej” ukazała się zapowiedź eliminacyjnego wielomeczu o wejście do II Ligi. Skan – Podlaska Biblioteka Cyfrowa.

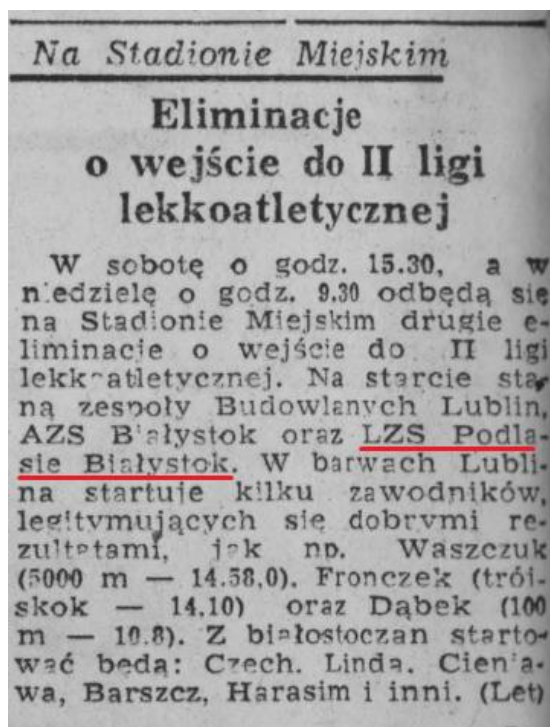
Zaczęło się w Puławach.

Podlasie Białystok, to klub znany ze wspaniałych sukcesów w młodzieżowych kategoriach wiekowych. Jakże miłym jest więc fakt, że medalowa passa reprezentantów Podlasia w zawodach rangi Mistrzostw Polski zaczęła się od najmłodszej, lekkoatletycznej kategorii wiekowej – Młodzików (w latach 60. był to podwyższony rocznik U17).

Stało się to 21 kwietnia 1963 roku w Puławach, gdzie w przełajowych zmaganiach – złoty krążek w biegu na 1 kilometr chłopców zdobył Wiesław Stryczek, a srebrny na dystansie 600 metrów wśród dziewcząt wywalczyła Danuta Grygo. Ich sukces był tym bardziej cenny, iż został uzyskany na trudnej, technicznie trasie – pełnej pagórków z piaszczystymi podbiegami i zbiegami, na których łatwo było o upadek i kontuzję.

W efekcie wielu uczestników mistrzostw wycofało się, albo z trudnością i bólem ukończyło rywalizację. Na ich tle imponowali swoją bojowością reprezentanci Podlasia, od początku będący w pierwszych szeregach stawki i nadający tempo biegu.

Wiesław Stryczek w tym samym sezonie został też pierwszym w historii Podlasia Białystok – Rekordzistą Polski w lekkiej atletyce. Po te zaszczytne miano (wśród Młodzików) sięgnął na swoim koronnym dystansie – 400 metrów. Najpierw, 30 czerwca 1963 roku w Olsztynie uzyskał czas 51.4 sek., a następnie – 21 września 1963 roku w Brwinowie przebiegł jedno okrążenie w równe 51 sekund.





Fot. nr 21. Wiesław Stryczek, to pierwszy w lekkoatletycznej historii Podlasia Białystok – złoty medalista Mistrzostw Polski i pierwszy Rekordzista Polski. Obydwa te osiągnięcia wywalczył w 1963 roku w kategorii Młodzików.

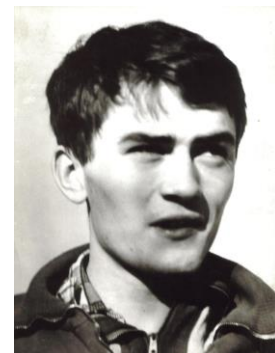
Na zdjęciu z tego sezonu prowadzi on w biegu na 800 metrów podczas zawodów w Hajnówce, a bezpośrednio za nim biegnie Jan Zalewski, ze zbiorów którego pochodzi ta fotografia.

Miłość w Timisoarze.

Sezon 1963 obfitował w historyczne wydarzenia dla lekkoatletów Podlasia Białystok. Do nich należał również pierwszy start zawodników klubu w Reprezentacji Polski. Było to 6 sierpnia 1963 roku w Zielonej Górze, gdzie w międzynarodowym meczu w kategorii Juniorów z NRD wystąpił Jerzy Szostało, zajmując 4. lokatę w biegu indywidualnym na 400 metrów.

Był on również mocnym punktem reprezentacyjnej sztafety polskich Juniorów 4 x 400 metrów, przyczyniając się do jej zwycięstwa dwa tygodnie później, w rozegranym w Timisoarze trójmeczu z Rumunią i Jugosławią. A pobyt w tym mieście zaowocował także jego uczuciem do pewnej bardzo ładnej Rumunki. W efekcie po kilku latach znajomości oraz miłosnej, listownej korespondencji na odległość, przyjechała ona do Polski i została jego żoną.

Fot. nr 22. Od 1963 roku lekkoatleci Podlasia Białystok występują w Reprezentacji Polski. Pierwszym z nich był broniący „biało-czerwonych” barw w międzynarodowych meczach Juniorów (U20), 400-metrowiec – Jerzy Szostało. Fot. ze zbiorów Podlaskiego OZLA.



Sztafetowe złoto okraszone rekordem Polski.

A o tym jaką sportową wartość stanowili dla Podlasia – Jerzy Szostało oraz wspomniany Wiesław Stryczek, świadczyły wyniki rozegranych 5 i 6 października 1963 roku w Jeleniej Górze – Mistrzostw Polski w sztafetach Młodzików (jako podwyższony rocznik U17) i Juniorów (U20).

Otóż w tej rywalizacji drużyny Podlasia sięgnęły po medale w każdym kolorze. Najcenniejszy – złoty wywalczyła sztafeta 3 x 1 km Młodzików, okraszając to rekordem kraju – 8. min., 20.8 sek. Natomiast srebro w sztafecie szwedzkiej (400 x 300 x 200 x 100 m) i brąz w sztafecie olimpijskiej (800 m x 400 m x 200 m x 100 m) zdobyli Juniorzy.

I w każdej z tych 3 sztafet biegł Wiesław Stryczek, mając okazję wywalczyć medalowe laury, jednocześnie w dwóch różnych kategoriach wiekowych. Z kolei ogromny udział w medalowym sukcesie obydwu juniorskich zespołów Podlasia miał Jerzy Szostało.

Ponadto, na srebro i brąz sztafet juniorów złożył się występ w nich – Kazimierza Osowskiego i Borowika – niestety brak imienia tego zawodnika. Brakuje też, czego jest szczególnie żal, zarówno imion, jak i nazwisk dwójki partnerów Wiesława Stryczka ze zwycięsko-rekordowej sztafety Podlasia 3 x 1 km.

W Jeleniej Górze rywalizowali jeszcze wieloboiści, wśród których brązowy medal w 5-boju Młodzików zdobył Janusz Lenczewski.

Reprezentacyjna radość.

Zarówno Jerzy Szostało, jak i Wiesław Stryczek byli podopiecznymi trenera Janusza Kuczyńskiego. Pierwszy z tych zawodników od jesieni 1963 roku opuścił jednak na 4 lata nasz region, studiując w tym czasie na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie i broniąc barw tamtejszego klubu AZS-AWF.

Tymczasem Wiesław Stryczek, od sezonu 1965 przejął po swoim starszym koledze z Podlasia zaszczytne miano Reprezentanta Polski Juniorów (U20) oraz zdobył w 1966 roku w Łodzi srebrny medal w Mistrzostwach Polski w tej kategorii wiekowej w biegu na 400 metrów.



Zresztą radości w Podlasiu z występowania ich lekkoatletów w „białoczerwonych barwach” było w tym okresie więcej, gdyż także dziewczęta tego klubu pojawiły się wówczas w Reprezentacji Polski Juniorek.

Były nimi, dyskobolka – Anna Gugnowska oraz Danuta Grygo, która w 1965 roku wywalczyła również 2 medale w MP Juniorek, srebrny w Sopocie w przełajach (na 1,2 km) i brązowy w Warszawie na otwartym stadionie (na 600 m).

Fot. nr 23. Wiesław Stryczek (1. z prawej w dolnym rzędzie) na obozie kadry Polski Juniorów w 1965 roku. Fot. ze zbiorów Jerzego Szostała.

Historyczne srebro w Odessie.

Najbardziej jednak byliśmy dumni z reprezentacyjnych osiągnięć Wiesława Stryczka. W sumie, w latach 1965 – 1967, aż 11-krotnie startował on w meczach międzynarodowych Reprezentacji Polski Juniorów. Jego bilans w tych zmaganiach był bardzo udany, gdyż 5. razy (w indywidualnym biegu na 400 metrów lub w sztafecie 4 x 400 m) zajmował 1. miejsce.

Jeszcze bardziej znakomitym okazał się występ Wiesława Stryczka na rozegranych we wrześniu 1966 roku w Odessie – Mistrzostwach Europy Juniorów (U20). Indywidualnie był 6. na dystansie 400 metrów, przy czym w eliminacjach uzyskał czas 48.4 sek. (przy pomiarze ręcznym), który to rezultat, przetrwał jako rekord Okręgu aż 25 lat.

Natomiast wręcz wspaniale pobiegł on w sztafecie 4 x 400 metrów, zdobywając wraz z kolegami z Reprezentacji Polski srebrny medal. Ten sukces Wiesława Stryczka był pierwszym w historii medalem wywalczonym przez lekkoatletów naszego regionu w ich startach w zawodach rangi Mistrzostw Europy. Było to również jedno z nielicznych tej miary osiągnięć uzyskanych do 1966 roku przez sportowców ze wszystkich dyscyplin z ówczesnego województwa białostockiego.



Fot. nr 24. Wiesław Stryczek (2. od lewej) był głównym bohaterem uroczystości podsumowania sportowego sezonu 1966 w Zrzeszeniu LZS Białystok.

Bezpośrednio obok niego siedzi dwoje innych lekkoatletów Podlasia – Regina Kiersnowska (skoczkini wzwyż) i Janusz Sadowski (sprinter).

Następnie widoczni są dwaj działacze LZS oraz utytułowany kolarz – Paweł Świdorski. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.

Fot. nr 25. Wiesław Stryczek (stoi w środku) był też laureatem Plebiscytu „Gazety Białostockiej” na Najlepszego Sportowca Województwa za 1966 rok, zajmując w nim 3. miejsce.

Zresztą lekkoatleci dominowali w tym plebiscytowym rozstrzygnięciu, gdyż zwyciężyła Teresa Jędrak (1. z lewej), a piąta była Alicja Kurstak (1. z prawej), obie z Jagiellonii Białystok. Fot. Romuald Sieśkiewicz.



Sprinter o błyskawicznej końcówce.

Dumą napawało również pojawienie się w połowie lat 60. w Podlasiu Białystok, kolejnych utalentowanych zawodników. Szczególnie cieszył fakt sięgnięcia przez nich po medalowe trofea w rozegranych w październiku 1966 roku w Białymstoku – Mistrzostwach Polski w najmłodszej grupie wiekowej – Młodzików (nadal była to kategoria U17). Srebrny krążek w biegu na 1 km zdobył Grzegorz Sadowski, a brązowe – Ireneusz Kutylowski (w biegu na 300 metrów) i Stanisław Andrukiewicz (w rzucie oszczepem).

W następnym sezonie – 1967, bardzo udanie zaprezentował się na Mistrzostwach Polski Juniorów (U20) w Olsztynie – Janusz Michalski. Nazywany przez kolegów „sprinterem o błyskawicznej końcówce”, wywalczył dwa brązowe medale (na 100 i 200 metrów). Dało mu to awans do juniorskiej Reprezentacji Polski, w barwach której startował w międzynarodowym trójmecz z NRD i Rumunią.

Jednak wkrótce pożegnał się on z lekkoatletyczną bieżnią, gdyż rozpoczął jakże wymagające studia – na kierunku lekarskim Akademii Medycznej w Białymstoku.

Fot. nr 26. Janusz Michalski po zdobyciu w 1967 roku 2 brązowych medali w MP Juniorów (U20), zamienił wkrótce lekkoatletyczne kolce na indeks studenta Akademii Medycznej w Białymstoku. Fot. „Gazeta Współczesna”.



Od sportowych laurów po zawodowe sukcesy.

Natomiast studentem Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie został Grzegorz Sadowski. A po ukończeniu tej prestiżowej, sportowej uczelni, związał się z nią jako jej pracownik aż na 43 lata. Tam też doktoryzował się. Większość jego publikacji naukowych dotyczy narciarstwa, które sam także z powodzeniem uprawiał. Startował m.in. w słynnym, długodystansowym Biegu Wazów.

Z kolei jako lekkoatleta uczestniczył w wielu ważnych międzynarodowych maratonach (od Berlina Zachodniego po Nowy Jork) oraz w licznych biegach wysokogórskich.

Z tym, że związek Grzegorza Sadowskiego z AWF Warszawa datuje się od roku akademickiego 1969/70 i po zdobyciu wspomnianego wicemistrzostwa Polski Młodzików w sezonie-1966, jeszcze przez trzy lata z powodzeniem reprezentował on barwy Podlasia Białostok, co jest opisane w kolejnym rozdziale.

Jednak warto naruszyć przedstawianie chronologii zdarzeń, aby podkreślić, że już pierwsze pokolenie lekkoatletów Podlasia Białostok – z lat 60. – potrafiło swoje sportowe laury przekuć następnie w zawodowe sukcesy.

Do tego grona należy też Janusz Zawistowski, który zajmując w 1965 roku w Sopocie – 5. miejsce na dystansie 2 km, zapoczątkował stałą obecność, hm, męskiej części przedstawicieli Podlasia w czołówce Mistrzostw Polski Juniorów (U20) w biegach przełajowych. A wcześniej, jeszcze jako uczeń Liceum Ogólnokształcącego w Wysokiem Mazowieckiem, praktycznie bez treningu, sensacyjnie zwyciężył w 1962 roku w kategorii Młodzików w prestiżowym Biegu Narodowym.

W życiu zawodowym stał się on natomiast jednym z potentatów w branży meblowej w Polsce, tworząc i prowadząc znaną firmę „Vega-Meble”.



Fot. nr 27-28. Przedstawiciele pierwszego pokolenia lekkoatletów Podlasia Białostok – z lat 60. – znani ze swoich życiowych, zawodowych dokonań.

Z lewej – Janusz Zawistowski, właściciel jednej z największych firm na rynku meblarskim w Polsce – „Vega-Meble”. Fot. „Lekkoatletyka”

U dołu Grzegorz Sadowski jako dr Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie i jego imponująca kolekcja nart pn. „Od jesionu do karbonu”, której stała ekspozycja znajduje się w siedzibie stołecznej uczelni. Fot. Janusz Strzecha.



Puchar „Przeglądu Sportowego” powędrował do Czartajewa.

Od początku swojego istnienia, sportowy potencjał Podlasia Białystok jest oparty o talenty uczniów wielu szkół o profilu rolniczym. Jedną z nich było Technikum Rolnicze w Czartajewie. I to jego reprezentanci okazali się w 1967 roku pierwszymi z naszego województwa, którzy zwyciężyli w prestiżowej, ogólnopolskiej rywalizacji szkół średnich o puchar „Przeglądu Sportowego”. W łącznej punktacji dziewcząt i chłopców zgromadzili wówczas 2 287 punktów.

Spśród wszystkich tych, którzy na przestrzeni wielu lat przyczynili się do stworzenia w Techniku Rolniczym w Czartajewie „kuźni” lekkoatletycznych talentów, trzeba przede wszystkim wymienić osobę, wieloletniego nauczyciela wf – Zdzisława Sawickiego. Mimo, iż był z wykształcenia historykiem, doskonale czuł sportowe realia i włożył ogromną pracę w sukcesy tamtejszych lekkoatletów. Jakże wymownie świadczy o tym fakt nadania jego imienia wybudowanemu w 1991 roku przy szkole w Czartajewie – stadionowi, na którym rozgrywany jest doroczny Memoriał jemu poświęcony.



Fot. nr 29. W 1967 roku reprezentanci Techniku Rolniczego z Czartajewa odnieśli pierwsze z serii zwycięstw szkół z naszego regionu w prestiżowej rywalizacji o puchar „Przeglądu Sportowego”. Ponieważ akurat brakuje zdjęcia drużyny z Czartajewa z tego sezonu, w zastępstwie prezentujemy fotografię z lat wcześniejszych.

Ważny jest jednak fakt, iż na tym zdjęciu, w otoczeniu równie utalentowanych uczniów i uczennic, widzimy twórcę lekkoatletycznych sukcesów szkoły z Czartajewa – Zdzisława Sawickiego (w górnym rzędzie – w środku.) Fot. ze zbiorów Jana Zalewskiego (stoi 1. z lewej).

Pierwszy finał Mistrzostw Polski Seniorów.

Sezon 1967, będący kontynuacją sukcesów w kategoriach młodzieżowych, miał z kolei historyczny aspekt dla lekkoatletów Podlasia Białystok w ich seniorskiej rywalizacji – i to zarówno indywidualnej, jak i drużynowej. W sierpniu tego roku w Chorzowie, po raz pierwszy reprezentant Podlasia zajął bowiem finałowe miejsce w Mistrzostwach Polski Seniorów. Był nim Jerzy Harasim, który uplasował się na 6. pozycji w rzucie dyskiem.

Także w 1967 roku Podlasie Białystok zadebiutowało na centralnym szczeblu ligowym – w seniorskiej II Lidze. Mimo statusu beniaminka, z powodzeniem obroniło ono miejsce w gronie II-ligowców, zwyciężając w swojej grupie terytorialnej na wielomeczu w Katowicach. Dowodziło to jakże radosnej tezy, że lekkoatleci Podlasia stanowią w seniorskich zmaganiach już bardzo wyrównaną drużynę, której zawodników udanie łączy realizacja wspólnych sportowych celów.

Fot. nr 30. Jerzy Harasim na załączonym zdjęciu jest wprawdzie przedstawiony jako kulomiot, ale zajmując w 1967 roku – 6. miejsce w rzucie dyskiem, to on został pierwszym w historii lekkoatletą Podlasia Białystok, który był finalistą Mistrzostw Polski Seniorów. Fot. Waldemar Grzegorzczak "Gazeta Białostocka".



Regionalna satysfakcja.

Jednocześnie podlasianie mieli ogromną satysfakcję w regionalnym wydaniu, gdyż po raz pierwszy okazali się lepsi w ligowej rywalizacji od Jagiellonii Białystok, która równocześnie, na innym wielomeczu II Ligi sezonu-1967 (w Sopocie), zajęła niższą, bo 4. lokatę. Była to więc jakże ważna zmiana warty w lekkoatletycznym, drużynowym prymacie w naszym okręgu.

W ciągu zaledwie 7 lat istnienia sekcji lekkoatletycznej LZS Podlasie Białystok, jej zawodnicy i trenerzy zbudowali więc mocną sportową markę, która z każdym kolejnym rokiem zyskiwała na znaczeniu w Polsce oraz toczyła zaciętą, ale zwycięską rywalizację o drużynowe, okręgowe pierwszeństwo z dominującą do tej pory w województwie białostockim – Jagiellonią.



Fot. nr 31. Lekkoatleci Podlasia Białystok na ulicach Łodzi, przed rozgrywanymi w tym mieście w II połowie lat 60. zawodami ligowymi. Grupę prowadzi trener Janusz Kuczyński. Fot. ze zbiorów Waldemara Sadłowskiego.

Fot. nr 32. Zdjęcie, które symbolizuje przejście lekkoatletycznego, drużynowego pierwszeństwa w 1967 roku w naszym regionie przez LZS Podlasie Białystok.

To reprezentant tej sekcji – Jan Zalewski prowadzi w biegu na 1,5 kilometra w zawodach rozegranych na stadionie przy ul. Jurowieckiej w Białystok, ale jednak cały czas są tuż za nim rywale z Jagiellonii – Jan Nasuta (z lewej) i Stanisław Koncewicz (z prawej).

Fot. ze zbiorów Jana Zalewskiego.



Mażeńskie więzy.

Zacięta rywalizacja Podlasia i Jagiellonii na lekkoatletycznej arenie, w niczym jednak nie przeszkadzała, aby ich reprezentantów łączyły więzy przyjaźni, a nawet więzy małżeńskie. A tak się stało w przypadku sprinterskiej pary – Janusz Sadowski (Podlasie) i Wanda Zielińska (Jagiellonia), których małżeństwo udanie trwało wiele lat.

Inną ciekawostką dotyczącą lekkoatletów Podlasia Białostok z połowy lat 60. była taneczna pasja znanego 400-metrowca – Jerzego Szostała. W okresie studiów na AWF Warszawa występował on w uczelnianym zespole tańców ludowych.

Za to, gdy w 1967 roku powrócił on po studiach do Podlasia, przestawił się na dystanse płotkarskie. Z tym, że stosował odtąd nietypową technikę biegu. Otóż zamiast przebiegać nad płotkami, uderzał w nie stopą i przewracał na bieżnię. Dobrze jednak na tym wychodził, gdyż praktykując taki sposób biegu, ustanowił m.in. nowe rekordy Okręgu na 110 metrów przez płotki.



Fot. nr 33-34. Lekkoatletyczne małżeństwo z lat 60. – Janusz Sadowski (Podlasie Białostok) i Wanda Zielińska (Jagiellonia Białostok). Fot. Jerzy Leszkiewicz i fot. ze zbiorów Alicji Kurstak.



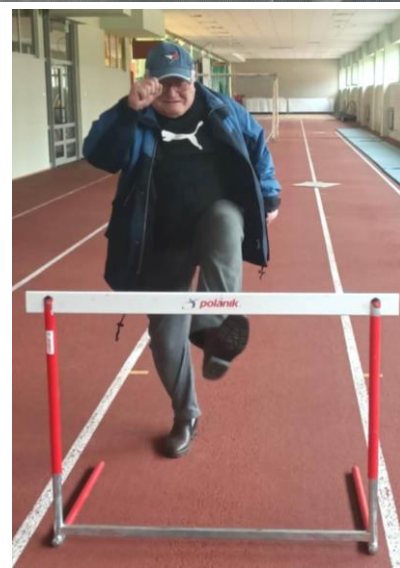
Fot. nr 35-36. Janusz Sadowski był również zawodnikiem o dużym poczuciu humoru. Świadczą o tym załączone 2 zdjęcia.

Na górnej fotografii widzimy go, jak 2 od lewej, wraz z nierozpoznanym lekkoatletą (1 z lewej) oraz sprinterem Jagiellonii – Jerzym Leszkiewiczem (2 od prawej) i swoim kolegą klubowym, tyczkarzem Zenonem Konarzewskim (1 z prawej), z uśmiechem brodzą po pas w śniegu podczas jednego z zimowych treningów.

A na zdjęciu obok, ta sama czwórka, jak widać, mężnie znosi zimową aurę, pozując do zdjęcia – z nagimi torsami i w krótkich spodenkach.

Obydwie fot. ze zbiorów Jerzego Leszkiewicza.

Fot. nr 37. Jerzy Szostało jako student AWF Warszawa występował w uczelnianym zespole tańców ludowych. Fot. ze zbiorów zawodnika.



Fot. nr 38 – 39. I jeszcze dwa inne, ciekawe zdjęcia dotyczące Jerzego Szostało. Na pierwszym z nich, widzimy, jak po powrocie w 1967 roku do Podlasia Białostok, prezentuje on oryginalną technikę biegu. Otóż wszyscy inni zawodnicy przebiegają nad płotkami, a zawodnik Podlasia (1 od lewej) uderza w nie stopą, przewracając na bieżnię. I jak widać, dzięki temu, minimalnie, ale jednak prowadzi w tym biegu. Fot. ze zbiorów zawodnika.



Drugie zaś zdjęcie przedstawia Jerzego Szostało w styczniu 2024 roku, gdy w hali SMS na białostockich Dojlidach, uczcił na sportowo swoje 80. urodziny. Fot. Małgorzata Skierczyńska.

Fot. nr 40. To zaś humorystyczna sytuacja z lat 60., gdy ówczesny Prezes Białostockiego OZLA – Jerzy Wiensko (z lewej) w drodze na mecz do Grodna postanowił urządzić „chrzest” lekkoatletom, którzy po raz pierwszy bronili barw okręgowej reprezentacji.

A jedną z nich była oszczepniczka Podlasia Białostok – Aniela Dmochowska. Fot. ze zbiorów Jerzego Wiensko.